KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 30go Września. Rok 1863. **№ 222.** Dnia 18 (30) Września 1863 Roku.

Środa. | Wschód Słońca g. 6 m. 0
Zachód „ „ 5 „ 40 | Jutro, Sgo Remigjusza Biskupa.

Pojutrze przypada obchód Uroczystości ŚŚ. Aniołów Stróżów, w Kościołach: XX. *Karmelitów* na Krakowskiem-Przedmieściu i XX. *Bernardynów.* Wiadomo, iż każdy dzień w naszym kalendarzu ma sobie właściwą pamiątkę lub cel, otóż z okoliczności obchodu dnia Aniołów Stróżów, przypomnić tu musimy, iż Poniedziałki poświęcone są szczególniej modlitwie do Nich, tak jak np. Soboty, modlitwie do N. MARJI P.

Rada Administracyjna Królestwa, na posiedzeniu dnia 3 (15) Września r. b., na przedstawienie Komissji Rządowej Sprawiedliwości, darowiznę dwóch placów w mieście Zakroczymiu, przy ulicy Koziej położonych, na własność dla bóżnicy Starozakonnych w temże mieście, przez starozakonnego Szlamę Ganc, handlarza z miasta Zakroczymia, aktem na dniu 20 Sierpnia (1 Września) r. z. urzędownie sporządzonym prawnie zaakceptowanym, uczynioną, w myśl art: 910 K. C., z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami bliżej w akcie darowizny oznaczonemi, zatwierdziła. (Dz: P.)

Warszawski Ober-Policmajster. — W rozporządzeniach ogłoszonych w Nrze 215 Gazety Policyjnej, między innemi podano do publicznej wiadomości, że w razie gdyby z któregokolwiek domu uczyniono zamach na czyjekolwiek życie, czy to przez wystrzał czy też innym jakim sposobem, a przestępca nie będzie schwytany, w takim razie właściciel ulegnie odpowiedzialności podług całej surowości prawa wojennego. W celu zatem postawienia w możności właścicieli domów, zadość uczynić wymaganiom władzy i zarazem ochronić się od odpowiedzialności za swych lokatorów, z rozkazu władzy wyższej oznajmiam.

Właściciele domów jak niemniej ich rządcy upoważnieni zostają robić bez współudziału policji rewizje w zajmowanych przez mieszkańców ich domu lokalach, dla sprawdzenia czy nie ukrywają osób bez legitymacji lub podejrzanych, alboli też jakiej broni i innych zakazanych przedmiotów. Jeżeli mimo to przy rewizji przez policję dokonanej, znalezioną będzie u którego z lokatorów w mieszkaniu jakakolwiek broń lub przedmioty zabronione, albo też osoby podejrzane i przebywające bez meldunku, właściciele lub ich rządcy, jak niemniej lokator winny w tej mierze, oddani zostaną pod sąd wojenny. — Lokatorowie którzy by sprzeciwiali się lub wzbraniali czynić w ich mieszkaniach rewizje przez właścicieli lub ich rządców, jako nieulegli rozkazom władzy, do najsurowszej odpowiedzialności według praw wojennych pociągnięci będą. — Warszawa dnia 17 (29) Września 1863 roku. — Jenerał-Major, *Lewszyn.* (Gaz: Pol:)

Główna Kassa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym, za Kościołem Ś. Alexandra, przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 15/27 Września r. b. włącznie, wydała xiążeczek nowych 16; na które, tudzież na dawniejsze w 167 wnioskach, złożono rs. 1,885 k. 20. Na żądanie zaś 70 Uczestników (prócz procentu rs. 45 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rsr. 2,527 kop: 85, i umorzyła xiążeczek 39. Przeto Uczestników 18,087, posiada kapitał rs. 400,409 kop: 98.

Urząd Loterji w Królestwie Polskiem. — Podaje do wiadomości, iż stosownie do § 5 przepisów i objaśnień planu 102 Loterji Klassycznej, ciągnienie 3ej kl: tejże Loterji, rozpoczętem zostanie w dniu 24 Września (6 Paźdz:) r. b. o godz: 10 z rana; uprzedza zarazem wszystkich w rzeczoną Loterję grających, ażeby z odmianą swych losów pospieszali, gdyż wygrana jaka na nie przypaśćby mogła, tylko okazicielowi losu z klassy właściwej, płaconą będzie. — Naczelnik Urzędu, *Loeschern.* Sekretarz, J. K. *Noiński.*

Jutro, w Kościele XX. *Bernardynów*, o godz: 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Eufrozyny z Przedwojskich *Modzelewskiej;* na które pozostały Mąż, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Marji z Michautów *Höhr*, odbędzie się Nabożeństwo w Kaplicy XX. *Reformatów*, o godz: 10tej z rana; na które pozostały Mąż zmarłej, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Jutro o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Bernardynów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Doroty z Szyjewskich *Pomykalskiej;* na które, pozostałe Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

W dniu 28 b. m., o godzinie 5tej po południu, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zakończył doczesne życie ś. p. Zygmunt Xiąże *Lubomirski.* Exportacja zwłok Jego, odbędzie się w dniu jutrzejszym o godzinie 3ciej po południu, z domu Nro 388 przy ulicy Krakow:-Przedmieście, na cmentarz Powązkowski. — Nabożeństwo zaś żałobne, za spokój duszy Jego, odprawiać się będzie w Kościele Śgo Krzyża, w dniu 2m Października, o godzinie 11tej z rana.

Po krótkiej słabości, wczoraj zakończyła doczesne życie, Zuzanna *Głowacka.* Wyprowadzenie zwłok, nastąpi w dniu jutrzejszym o godzinie 4tej po południu, z domu Nro 2780 przy ulicy Alexandrja, na cmentarz Powązkowski.

W dniu 27 b. m. w m. Wyszogrodzie, zmarła po kilko-dniowej ciężkiej chorobie, 18-letnia Marja *Zaleska*, Córka Adama i Józefy z Królikowskich *Zaleskich.*

W roku bieżącym wyszły trzy dzieła w języku Niemieckim, opisujące Xięztwo Cieszyńskie, przez *Birmana;* miasto Opole, przez *Idzikowskiego*, i m. Bytomię, przez *Gramera.* Oprócz tego miasta Rybnik i Raciborz, także już mają wyborne swoje kroniki.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, w upłynionym miesiącu Sierpniu r. b. utrzymywało w domach Instytutowych w średniem przecięciu dziennie: Starców i Kalek obojej płci osób 311, których koszt żywienia wynosił rs. 682 k. 34½. Sierot obojej płci osób 167, a koszt żywienia tychże wynosił rs. 375 k. 41½. Do 14 Sal Ochrony uczęszczało w przecięciu dziennie dzieci obojej płci 1,353, których koszt żywienia wynosił rs. 832 kop: 9½. W 3ch Żłobkach było z przecięcia dziennie dzieci 44, których samo żywienie kosztowało rs. 41 kop: 14. W Domu Przytułku dla ubogich chłopców, znajdowało się dziennie dzieci 13, ktorych samo żywienie kosztowało rs. 35 k. 11½. Na Obiadach 5cio-groszowemi zwanych było dziennie osób 109, z tych na koszt J. C. W. W. Xięcia Namiestnika Królestwa osób 55, sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 219 k. 85½. Po Zupę Rumfordzką przychodziło dziennie osób 168, na sporządzenie której wydano rs. 164 k. 13½. Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcia następujące: Stałe od kop: 90 do rs. 1 kop: 50 osobom 48, za rs. 51 k. 90; jednorazowe od rs. 1 k. 50 do rs. 6 osobom 67, za rs. 131 k. 50; nadzwyczajne od rs. 3 do rs. 6 kop: 50 osobom 6 za rs. 25; z funduszu Tomasza Łubieńskiego osobom 12, za rs. 40 k. 50. W lekarstwach, okularach i t. p., osobom 225. W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 2,523, a ogólny koszt samej żywności wynosił rsr: 2,350 kop: 10. Z Kassy Pożyczkowej w tymże miesiącu udzieliło Towarzystwo pożyczki rzemieślnikom i osobom z pracy rąk utrzymującym się 36, w kwocie rub: sr: 1,596. Z 4ch Kass Pożyczkowych na słowo osobom 4, za rs. 47 kop: 50. Nakoniec w ciągu miesiąca Sierpnia r. b., przyjęto do Zakładu Starców i Kalek osób 6, do Zakładu Sierot dzieci 7. W tymże miesiącu w Instytucie Warsz: Tow: Dobroczynności zmarli ubodzy: Fryderyk Ebert lat 73, Ignacy Królikowski lat 77, Antoni Walewski lat 85, Mateusz Wieczorkowski lat 70, Konstancja Długoszewska lat 52, Agnieszka Biernacka lat 73. — Prezes Administracji Ogólnej, *Lubomirski.* Członek Sekretarz Towarzystwa, Karol *Jeziorański.*

Litościwym sercom polecić musimy nieszczęśliwą *Zawadzkę*, matkę trejga drobnych dzieci, opuszczonych od Ojca, którym zagraża najstraszniejsza nędza, bo zadłużona za komorne; nie ma czem nawet okryć biednych sierotek, a sama mimo ciągłej i ciężkiej pracy, nie jest w możności zarobić na ich utrzymanie; mieszka przy ulicy Tamka Nro 2861,

W Pruskiem Ministerstwie spraw wychowania, układają nowe prawo wychowania.

Pruski Naczelny Dyrektor Poczt, ogłasza pod d. 21 b. m., że przy expedjowaniu poczty z Berlina do Wrocławia, zginął worek z listami, między temi był jeden zawierający 1,000 talarów. Jeden banknot pruski na 500 tal: i 5 po 100 tal:. Na odwrotnej stronie tych banknotów napisano czarnym atramentem: B-R. Brs: 8963. Ktoby zwrócił ten worek, przyrzeczone ma 200 talarów nagrody.

W tych dniach ogłoszone zostało sprawozdanie z działań Synagogi przy ulicy Daniłowiczowskiej, za czas od 1 Sierpnia 1861 do 1 Stycznia r. b. Między innemi szczegółami, nadmieniono, iż Synagoga ta, liczy zajętych w niej miejsc przez mężczyzn 216, przez kobiety 164. Z tych miejsc płatnych jest 208, a w tej liczbie 193 stałych. W ciągu 18 miesięcznego perjodu, było dochodu, z miejsc stałych złp: 47,400, z tymczasowych zaś 1,660, z wkupnego około 4,000, z ofiar 6,100, a oprócz tego z ofiar dla oficjalistów wpłynęło złp. 3,200.

W tych dniach wyszedł drugi tom listów z podróży *Mendelsohna Bertholdy*, wydany przez brata tego znakomitego kompozytora. Wiadomo, iż pierwszy tom takichże korrespondencji doczekał się w krótkim czasie czterech wydań.

Wszystkich zagranicznych Oficerów, którzy byli na manewrach w okolicy Berlina, obdarzył Król Pruski, kosztownemi podarunkami.

Donosząc o wydawnictwie Bibljoteki nauk moralnych, wymieniono między inszemi dziełko Silvia *Pellica*, o *obowiązkach* człowieka. Nie widziałem tego wydania, i myślę, że tłómacz musiał tak ochrzcić dzieło włoskiego filozofa jak doniesiono. Otóż rzecz ta wymaga sprostowania: Silvio *Pellico*, pisał o *powinnościach* a nie obowiązkach. Z powinnościami każdy człowiek na świat przychodzi; na całej kuli ziemskiej są one jedne dla wszystkich, bo jedna jest tylko moralność czyli prawo miłości, a jako Bozkie, doskonałe, nosi cechę powszechności, jest wieczne, bezwzględne; kiedy przeciwnie obowiązki tworzą się wśród życia i ciążą na człowieku o ile tenże jest zobowiązany, jeżeli jest zobowiązany. Obowiązki można mieć lub nie mieć, (rozumi się, że o obowiązkach negatywnych nie ma tu mowy, bo te są rzeczą kodexu). Pomiędzy społeczeństwem a człowiekiem jest tylko prawo jako mus; miłość zaś zostawiona do woli i zjednać ją trzeba, a chcąc zmusić, w nienawiść się ją zamienia. Kto nie jest zobowiązany, nie ma też obowiązku, a ponieważ nie można pisać o tem czego nie ma, więc i *Pelico* nie mógł jak tylko pisać o *powinnościach*, a *nie* o obowiązkach. Taki też ma tytuł w mowie będące dziełko w tłómaczeniu p. M. W. nakładem *Czecha* w Krakowie, które u M. *Glücksberga* w Warszawie kosztuje kopiejek 50. — Ł.

P. Redaktorze! — Ogłoszony w *Kurjerze* artykuł, o wynalezionym środku przeciwko xięgosuszowi, ucieszył nas gospodarzy wiejskich, ale wystąpienie Władzy Lekarskiej przeciw niemu, jako zbijające stanowczo ów nowy wynalazek, rozproszyło nasze widoki i wszelką odebrało nadzieję zapobieżenia tej chorobie, wskazanemi środkami. Jednej rzeczy tylko pojąć nie możemy w tym względzie: ponieważ jak twierdzi Urząd Lekarski, nie znany jest sposób skuteczny leczenia xięgosuszu, oprócz stosownego wybijania zwierząt dotkniętych tą chorobą, to słusznie oznaczoną jest wysoka nagroda za wynalezienie tego lekarstwa? lecz z drugiej znów strony, jakże je znajdziemy, jeżeli nie będziemy szukać i doświadczać?— Jeden z rolników.

Z przyjemnością donosimy, że przekłada się obecnie na język polski powieść religijno-moralna, pod tytułem: „Laurensia,“ napisana przez Lady Georgjanę *Fullerton*. Posiadamy już w przekładzie dzieło tejże autorki: „Helena Middleton,“ we 2ch tomach (Warszawa 1847). Pani *Fullerton* jest córką Hr: *Granville*, który był Posłem Angielskim we Francji za *Ludwika-Filipa*, i w Paryżu zaślubiła Kapitana Alexandra *Fullerton*, a później przeszła na wiarę Katolicką. Oprócz powyższych, wydała jeszcze: „Zamek Granstey,“ romans z czasów wojen religijnych; „Lady Bird,“ poemat prozą; i „Żywot Stej Franciszki Rzymianki,“ tłómaczony także na francuzki.

Kompozyter Czeski Teodor *Bradski*, napisał nową operę, która już oddaną została teatrowi Czeskiemu w Pradze.

Słynny Astronom *Hind*, skraca odległość słońca od ziemi, o cztery miljony mniej aniżeli dotąd utrzymywano, i oznacza takową odległość na 91,328,600.

W Lipsku u *Arnolda*, drukuje się obecnie dzieło o podróży Xięcia *Ernesta* Sasko-Koburg-Gotajskiego, do Afryki Północno-Wschodniej, w 1862 roku odbytej.

Na odbytem dnia 14 Września w Gandawie kongresie towarzystwa między-narodowego do popierania nauk społecznych, poddano pod rozbiór jedną z ciekawszych kwestji, to jest: „Czy postęp materjalny zaszkodził rozwojowi myśli i uczucia w sztukach."

Nader ważna dla dziejów krajowych: *Wiadomość o Legatach i Nuncjuszach Apostolskich w dawnej Polsce* (1075—1800 r.), podana przez X. Pawła-Władysława *Fabisza*, wyszła z druku w Ostrowiu Poznańskiem, u xięgarza *Prilbakcha*, z portretem fotografowanym Papieża Pjusa IXgo.

Zwraca uwagę uczonych i właścicieli xięgozbiorów, świeżo wydane w Dreznie przez Jana-Jerzego *Seizingera*, dzieło o teorji i praktyce bibljotekarstwa, tudzież urządzenia archiwów, wydane w niemieckim języku, w 8ce więk:. Cena talarów 2.

Kwestja stowarzyszeń robotniczych, stała się dziś można powiedzieć żywotną kwestją, nie tyle w Anglji, bo tam oddawna już ona stanowczo rozwiązaną została, o ile we Francji i Niemczech. Anglicy pod tym względem wyprzedzili wszystkich, a to z powodu, iż wprost do praktyki zmierzają. We Francji, kwestja ta dopiero rozwijać się zaczyna, ale za to w całej sile. W Anglji istnieją stowarzyszenia robotnicze, exploatujące ogromne zakłady, a powstałe z zapracowanych oszczędności. I tak np. jedno towarzystwo robotnicze Rochdale, zajmuje przędzalnię bawełny, założoną z kapitału blizko półtrzecia miljona złp:, którą to summę złożyli sami wyrobnicy pracujący w tym zakładzie. Przędzalnia ta w roku 1859 przyniosła zysku robotnikom 48 od sta, i cały świat finansowy w zadziwienie wprawiła, nad tak wielkim procentem dla niekapitalistów. Gdy w Niemczech wszystko opiera się dotąd na dyskussjach, w Anglji przeciwnie mniej rozprawiają, a więcej działają, zmierzając zawsze do zdobycia własności. We Francji podobnież się dzieje jak w Anglji, i przyjście robotnika francuzkiego do własności, również jest niedalekie.

Wkrótce, jak donoszą dzienniki zagraniczne, wyprawiają nową expedycję naukową do Jerozolimy, składającą się z P. *Saulcy* Członka Instytutu (Abbe Michon) i P. *Salzman* fotografisty Archeologa. Celem tej expedycji będą zbadania na nowo pomników z epoki Salomonowej.

Na wyspie Jawie zaczął wybuchać wulkan Merapi, sprawiając przytem trzęsienie ziemi.

Zasłużony a obecnie spadły z etatu Nauczyciel języka francuzkiego, mieszkający w Siedlcach, życzy sobie udzielać lekcje tego przedmiotu.

Od dnia 1go Października r. b., wychodzić będzie w Pradze Czeskiej nowe czasopismo p. n. *Rodzinna Kronika*, pod redakcją J. *Nerudy*.

Donoszą z Kairu, że w wyścigach między najlepszym koniem arabskim *Alego*-Paszy, a pięknym koniem angielskim *Halima*-Paszy, odniósł ten drugi zwycięztwo, i prześcignął swego współzawodnika o cały kilometr (prawie o wiorstę).

Mości Redaktorze! — Dowiadujemy się z gazet zagranicznych, iż rodzaj lekarstwa znanego p. n. Arniki, wybornym jest przeciw fosforowi, czyli przeciw zapałkom, w których tenże fosfor najgłówniejszą odgrywa rolę. Dowiodła tego jedna ara, papuga, która pozostawiona sama w pokoju, zjadła wszystkie łebki od paczki zapałek. W skutku tego dostała konwulsji, a gdy dostrzeżono objedzone zapałki, dano jej łyżeczkę wody z arniką i to ją uratowało. Arnika jest rodzajem lekarstwa używanego powszechnie, i noszącego tę samą nazwę po polsku. Tymczasem w wychodzącej u nas Encyklopedji, nieznajdujemy wcale tego wyrazu, dla tego chciej Redaktorze umieścić te słów kilka w *Kurjerze*, dla zwrócenia na to uwagi wydawcy, celem zamieszczenia tego słowa w dodatku, jeżeli szanowni pracownicy w tem olbrzymiem dziele, uznają to za słuszne.

Dzienniki zagraniczne zajmują się kwestją zbytniej śmiertelności robotników, pracujących nad ostrzeniem narzędzi stalowych, nożyczek, brzytew, noży i t. p. Śmiertelność ta bowiem, jest uderzającą pomiędzy niemi, a szczególniej tam, gdzie używane są kamienie do ostrzenia na sucho; rzadko bowiem z nich który dosięga lat 38 życia. U robotników pracujących przy kamieniach zwilgoconych, trwałość życia jest nieco dłuższa, i tylko używanie pewnych środków, jakiemi są wachlarze, czyli wentylatory, lub maski zapobiegające przeciskaniu się pyłu stalowego do ust i nozdrzy, mogłyby zapobiedz tej śmiertelności.

Czem się zajmuje obecnie twórca Wilhelma *Tella*, ów sławny kompozytor i muzyk *Rossini*? Bynajmniej nie pisaniem nowej Opery, ale pokazywaniem sztuk zręczności, do podziwienia których przypuszczani bywają zwykle sami muzycy, zbierający się u niego na wieczory muzyczne.

P. Redaktorze.— Urządzenie omnibusów zapewniło wielką dogodność dla mieszkańców Warszawy, ale też naraża ich często na nieprzyjemne wrażenia. Widziano już nieraz konie padające na ulicy z niemożności podołania ogromowi ciężaru. Onegdaj znów na ulicy Senatorskiej, a wczoraj na Nowym-Świecie, byliśmy świadkami wprawiania w ruch przymuszony machiny przeładowanej, a niepodobnej do ciągnienia, przez dwa takie, jak tu są używane konie. Indziej np. w Paryżu, do takiej pracy brane są rosłe, silne, dobrze żywione, starannie utrzymane konie rassy Normandzkiej lub Alzackiej. Każda para, równająca się w sile *pięciu najmniej* tutejszym, przebiega swą linję tylko *dwa razy* na dzień i potem ma jeden dzień cały do odpoczynku. Nie wiadomo, jaki tu jest pod względem zmiany koni porządek, ale często się doświadcza potrzeby wysiadania z omnibusów, i odbycia drogi piechotą, co zwłaszcza w wieczór na przykry nieraz zawód naraża.— ***

Na zeszłorocznej wystawie w Londynie, w oddziale sztuk pięknych, było wystawionych z budownictwa 938 przedmiotów; obrazów olejnych i akwarel 3,370; rzeźb 901; a rycin i sztychów 1,275.

W Paryżu przy ulicy Anjou St. Honore, wybudowano temi dniami w przeciągu jednego tygodnia dom o czterech piętrach i dziesięciu oknach frontu, cały z kamienia i żelaza, od fundamentów do dachu.

(*)

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala DZIECIĄTKA *JEZUS.*—Znaczna liczba chorych na oczy, zgłasza się do Szpitala DZIECIĄTKA JEZUS, pomiędzy któremi wielu tylko rady, i stosownego opatrzenia potrzebuje. Rada Szczegółowa Szpitala, dla ułatwienia tego rodzaju chorym pomocy, postanowiła urządzić dla nich osobne Ambulatorjum, do którego codziennie między godziną 1szą a 2gą zgłaszać się mogą o pomoc i radę lekarską bezpłatną, którą udzielać będzie Dr *Dobrzański*, Lekarz Ordynujący w oddziale ocznym przy Szpitalu DZIECIĄTKA JEZUS. Ambulatorjum otwartem zostaje z dniem 1 Października r. b.

Dyrektor Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.— Z polecenia Rady Zarządzającej Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej z dnia 10 Września r. b. Nr 1,410, oraz stosownie do §§ 15 i 16 Ustawy Towarzystwa tejże Drogi Żelaznej z dnia 26 Września (8 Października) 1857 r. Najwyżej zatwierdzonej, wzywa niniejszem posiadaczy kwitów tymczasowych Kassy Głównej tegoż Towarzystwa, numerami od 12,801 do 13,500 włącznie oznaczonych a poświadczających pierwszą wpłatę na akcje tejże drogi żel:, iżby w ciągu dni 14 od daty niniejszego ogłoszenia, wszystkie następne na też akcje wpłaty dotychczas nieuiszczone, do wspomnionej Kassy Głównej w Warszawie z procentem po 6% wnieśli, inaczej bowiem po upływie tego terminu, powyższe kwity tymczasowe unieważnione będą, a same akcje po zaopatrzeniu ich właściwemi numerami, na koszt i niebezpieczeństwo posiadaczy kwitów, przez Ajentów Giełdowych na jednej z Giełd w § 16 wspomnionej listami wymienionych, sprzedane zostaną.— *Mirecki.* Naczelnik Kancellarji, J *Niewęgłowski.*

W tych dniach odbyły się w Paryżu, w miejscowym ogrodzie aklimatyzacyjnym, próby niektórych roślin, przyswojonych w Europejskim klimacie. Między innemi zasługuje na szczególniejszą wzmiankę: Igman chiński, który jak najwyborniej zastąpić może ziemniaki. Smak jego jest przyjemny i niezostawia po sobie w ustach żadnego osadu, przytem bardzo jest on łatwy do hodowania i rozkrzewienia. Warto, aby tutejsi właściciele ogrodów, zwracali na Igman uwagę swoją, zwłaszcza, że wszelka jest łatwość sprowadzenia nasienia jego.

W jednej z wiosek pod Warszawą to jest w Górcach, dziś własności Pana W. *Malcza*, zapłacono w miejscowej karczmie sztuką monety miedziannej, p. n. *Anna*, kursującej w Indjach, a będącej wielkości dwukopiejkowej sztuki. Podług Encyklopedji, wychodzącej w Warszawie, moneta ta ma obieg w Kalkucie i Singapore, 16 takich menet składa jedną rupję, a na naszą wartość równa się ona 9½ grosza, czyli 4 i ¾ kopiejki, chociaż jak to powiedzieliśmy wyżej nie przechodzi wielkości dwu-kopiejkowej sztuki miedzianej.

Do liczby znakomitszych zbiorów numizmatycznych, należał także i zbiór Felixa *Wężyka* z W. X. Poznańskiego, ktory zmarł w Mroczynie pod Kempnem w Powiecie Ostrzeszowskim. Zbiór ten składający się z monet złotych i srebrnych, obejmuje po większej części numizmaty Polskie.

Jak wielki jest wyrób piwa w Anglji, dosyć przytoczyć, że sama tylko fabryka *Barklaya* i *Perkinsa* w Londynie, zużywa dziennie czterykroć sto tysięcy kwart wody, a wypala rocznie 140,000 centnarów węgla.

Znany od lat wielu w Warszawie właściciel zakładu perukarsko-fryzjerskiego, istniejącego dotąd w domu Nr 1425*ab*, na Nowym-Świecie, naprzeciwko *Kopernika*, P. *Kraciński*, przeniósł temczasowo mieszkanie swoje do domu Nr 1254, Hr: *Małachowskich*, także na Nowym-Swiecie, gdzie zakład Śtej MARTY, a to na dole w dziedzińcu. Ktoby przeto z dawnych znajomych lub innych, życzył sobie albo ostrzyżenia włosów, albo innej perukarskiej przysługi, może udać się do tegoż P. *Kracińskiego*, który jako oddawna obeznany dokładnie z swą sztuką, a przytem będący na powtórnym dorobku, nieomieszka z całą rzetelnością wywiązać się z tego i zadowolić każdego.

Amatorom i Właścicielom ogrodów, mającym zamiar urządzenia winnicy, donosimy, że w zakładzie ogrodniczym Braci *Bardet*, w pałacu Hr: Ordynata *Zamoyskiego*, pod Nr 472, znajduje się do nabycia znaczny wybór doborowych gatunków *Wino-krzewów*, o dobroci których przekonać się można; albowiem *Winogrona* z tychże krzewów pochodzące, jak w latach poprzednich, tak i w tym roku, sprzedają się po cenach najumiarkowańszych.

Na dzień 27 b. m. zapowiedzianą została w Pradze Czeskiej, pierwsza opera Czeska p. n. Wladimir, przez *Skuherskiego*, do której treść napisał L. *Frycze.*

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 21 Wrześ:.* — Nadchodzące tu doniesienia o tegorocznych żniwach i przygotowaniach do nowych zasiewów, brzmią pomyślnie. Ze Szkocji piszą, że pszenica i jęczmień udały się tam bardzo dobrze, toż samo i w Yorkschire, gdzie zboże było bardzo namłotne. Organ giełdy zbożowej zapowiada niezbędne zniżenie cen, zwłaszcza że przy pomocy młocarni targi zasypane będą wcześniej, aniżeliby tego sobie rolnicy życzyli. — Testament Lorda *Clyde* (Sir Colina Campbell) okazuje, że człowiek w którego ręku spoczywały losy Indji, nie zostawił bynajmniej znacznego majątku. Posiadłości ziemskich nigdy on niemiał, a cały spadek w gotowiznie i papierach procentowych dochodzi niespełna 70,000 fst. Z wyjątkiem rocznej płacy 1,000 fst: zapewnionej siostrze, porozpisywał on ostatnią wolą swój majątek między dawnych towarzyszów broni i przyjaciół. Największy zapis otrzymał Jenerał *Eyre*, przyjaciel jego, w którego domu życie zakończył. — *Times* przemawia z największym zapałem i uwielbieniem o czynach Francuzów w Mexyku, nazywając poprzedni rząd rozbójniczym.— W tych dniach zmarł tu P. Charles *Cockerell*, Profesor architektury w Akademji sztuk pięknych i członek wielu akademji zagranicznych. Nazwisko jego znane było na lądzie stałym jako znakomitego badacza architektury starożytnej.— (Schl: Ztg).

AUSTRJA. *Wiedeń 25go Wrześ:.* — Arcy-Xiężna *Charlotta* wróciła spiesznie z Bruxelli do Miramare, aby być obecną przy przyjęciu deputacji mexykańskiej. Zapewniają, że deputacja ta ofiaruje już Arcy-Xięciu imieniem notablów, kosztowne berło. — Dziś wyszła tu broszura w kwestji mexykańskiej, przemawiając

ca za przyjęciem Korony przez Arcy-Xięcia *Maxymiljana.* Podobno napisaną ona została przez pewnego męża stanu, który ma zająć wysokie stanowisko w Mexyku. Mylną jest wiadomość jakoby Arcy-Xiążę *Maxymiljan* zajmował się już wypracowaniem ustawy dla Mexyku. Owszem, zapewniają, że zaraz po przybyciu na miejsce zwoła on zgromadzenie ustawodawcze. — (Alg: Ztg).

AZJA. — Podług doniesień z Hong-Kong datowanych 12 Sierpnia, Amerykanin *Bargeoine*, który objął dowództwo oddziału po Pułkowniku *Ward*, zbiegł z kilkuset awanturnikami amerykańskimi do Taipingów, i zajął parostatek chiński do rządu należący. Krążyła pogłoska że zaatakował on i zdobył Guensan. — *Gordon.* dowodzący korpusem anglo-chińskim, zajął miasto Wukiang odległe o 15 mil od Sutszan, i przeciął komunikację między tem miastem a Hangtszu, i Szanghai. — Z Japonji dochodzą wiadomości do 24go Lipca. D. 20 t. m. amerykański okręt wojenny *Woyming*, wrócił do Kanagawa z wyprawy dla ukarania Daimiosów, których okręty i forty strzelały do statku *Pembroke. Woyming* wysadził w powietrze japoński parostatek *Sancefield*, zmusił do milczenia prawie wszystkie forty, i zostawił prawie tonącym parostatek japoński *Laneck. Woyming* dostał 20 postrzałów w kadłub, miał 5u poległych i 6u ranionych, i dla tego uważał za stosowne wrócić do Kanagawa. D. 24 Lipca wrócił również do tego portu Admirał francuzki *Juarez*, z cieśniny Simonosaki. Parowiec angielski *Tanerad*, ostrzeliwał także blizko przez 3 godziny forty japońskie i baterje w cieśninie Simonosaki, poczem wysadził na ląd 153 ludzi, którzy zburzyli forty i baterje, oraz wysadził w powietrze magazyn prochowy.— Komunikacje między Peszawerem i Kabulem, zostały przecięte. Nowy władca Kabulu skarał śmiercią jednego z swych braci. Kilka pokoleń podniosło przeciw niemu rokosz. — Z Tabris 25 Sierp: donoszą, że Poseł angielski w Persji P. *Alison*, przybył tam w powrocie do Teheranu. (Schles: Ztg).

DANJA. *Kopenhaga, 24go Wrzes:.* — Dziś o 11ej rano, odbyła się w zamku Christiansborg konferencja ministerjalna pod przewodnictwem Prezesa Rady, stosownie do § 15go ogólnej ustawy. Zdaje się że przedmiotem konferencji były sprawy, jakie mają być przedstawione Radzie Państwa, która się zbiera 28go b. m. Słychać, że Prezes Rady dziś wieczór jedzie do Glücksburga, dla przedstawienia Królowi, zgodnie z wyżej wymienionym paragrafem, protokółu obrad. — Dziś w landsthingu, na ostatecznych naradach przyjęto również jednozgodnie propozycję rządu, odroczenia Sejmu Państwa do 11 Stycznia 1864. (St: Anz:).

FRANCJA. *Paryż, 22 Wrześ:* — Ministrowie roztrząsali już urzędownie propozycje Posłów anamickich. Cesarz *Tu-Duc* ofiaruje za ustąpione prowincje niższej Kochinchiny 70,000,000 fr:, oraz roczny haracz 2 miljony. Jak to łatwo przewidzieć można było, uchwalono propozycje te stanowczo odrzucić.— Cesarz Francuzów nie przybędzie wcześniej z Biarritz do Compiegne jak około 1 Paźdz:. Obecnie J. C. Mość przyjmuje w Biarritz P. *Estrada*, Prezesa deputacji mexykańskiej który sam tylko pojechał po ostatnie instrukcje do Cesarza. Posłowie anamiccy będą przyjmowani przez Cesarza w Compiegne 2 Paźdz:.— Korweta Stanów północnych amerykańskich *Kearsage*, która wpłynęła do Brest, traktowaną jest tam podobnie jak korweta skonfederowanych *Florida.* Obie strony wojujące używają tam tych samych praw i przywilejów. (In: Bel:).

HISZPANJA. — Ministerstwo spraw zagr: ogłosiło w Gazecie Madryckiej, traktat zawarty 31 Grud: 1862 w Hadze, pomiędzy Holandją i Hiszpanją, dotyczący własności literackiej i artystycznej. — Pomnik jaki wznoszą w Sevilli na cześć *Murilla*, zbliża się ku ukończeniu. W końcu Września lub początku Października będzie można takowy umieścić na piedestale. (Nord).

Ostatnie Wiadomości.

Depesze z Berlina datowane 28 b. m., donoszą, że Król tegoż dnia wyjechał do Baden, a następca tronu do Anglji.—Prowincjonalny Sejm Szlązki, ma być zwołany w początku Listopada, a to celem uregulowania kwestji domów dla ubogich i poprawczych. W innych prowincjach Sejmy nie będą zwołane.

Biuro Reutera, zapewnia na zasadzie wiadomości z Kopenhagi datowanej 25 b. m., iż Rząd Szwedzki przez depeszę do swych Posłów w Paryżu i Londynie, protestował przeciw interwencji niemieckiej w Szlezwigu. Gabinet Sztokholmski pochwala odezwę Danji i oświadcza, że Szwecja wezmie udział w oporze tego Państwa, gdyż interesa Szwecji i Danji, są ściśle złączone.

Telegramm z Kopenhagi z 28go b. m., zawiadamia, że Prezes Rady otworzył posiedzenia rady państwa. Mowa tronowa zapowiada przedstawienie ustawy odpowiedniej ogólnym interesom Królestwa i Szleswigu. Gdyby nadzieja na polubowny układ z Związkiem Niemieckim nie spełniła się, byłoby to dowodem, że nie idzie o związkowe prawo naszych Niemieckich prowincji związkowych, ale o niezawisłość państwa Duńskiego. „Niezawisłość tę gotowi jesteśmy stanowczo bronić przeciw wszelkiej napaści, a przekonani, że nie zostaniemy sami."

Urzędowa gazeta Turyńska z 26go Września, ogłasza dekret odejmujący exequatur Konsulom Papiezkim we Włoszech. Dokument ten stwierdza, że Konsul Włoski w Rzymie został wydalony, nie dawszy powodu do osobistej reklamacji. Rząd Papiezki chciał krok przedsięwzięty jedynie względem Konsula Papiezkiego w Neapolu, zamienić w kwestję polityczną. Rząd Włoski, który zawsze dokładał wszelkich możliwych starań, aby nie szkodzić interesom pojedynczych osób, widzi się teraz zmuszony naśladować przykład dany najprzód przez Rząd Papiezki.

W okręgu Lavoro w Neapolitańskiem, aresztowano wielu mieszkańców, oskarżonych o udział w rozbojach. — Cesarz Marokański uznał słuszność zażaleń Hiszpanji, i przyrzekł wysłać *Mulej-Abaca*, dla ukarania korsarzy Riffu. — Przez Suez otrzymano wiadomości z Madagaskaru. Nowa Królowa Malgachów, chce zmienić traktat z Francją zawarty, na co P. *Dupre* zgodzić się nie chce. Przesłał on ultimatum rządowi Malgachów. (Schl: Ztg).

Zadanie.

Dziwna to rzecz przyznacie, gdy zgadniecie już,
Że ją wprost można ugryźć, a wspak ani rusz!
(Znaczenie zeszłego Logogryfu: *Kumy.*)

Wiadomości Literackie.

Zaopatrująca nas w rozliczne, a na dobie będące wydawnictwa, Xięgarnia Henryka *Natansona*, pospieszyła z wydaniem nowych dla użytku młodzieży xiążek, jakiemi są: „Gramatyka francuzka,“ w 2ch tomach, przez Adolfa *Krzewskiego*, Nauczyciela języka francuzkiego w Instytucie Politechnicznym w Puławach; oraz „Chrestomatia francuzka,“ w jednym tomie, przez tegoż. Użyteczne te xiążki wyszły już z druku i są do nabycia tak w Xięgarni H. *Natansona*, jak i we wszystkich innych.

Xięgarnia Henryka *Natansona*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 17, otrzymała na skład główny następujące dzieła: Kurs początkowy nauki języka Polskiego, przez Adolfa *Kudasiewicza*, 16ka, Warszawa 1861, cena złp. 3; Kurs drugi nauki języka Polskiego, zawierający głosownię czyli naukę o głoskach i zgłoskach, słoworodnię czyli tworzenie i składanie wyrazów, odmiany wyrazów, przez Adolfa *Kudasiewicza*, 16ka, Warszawa 1862, cena złp. 3 gr: 10; Kurs trzeci nauki języka Polskiego, 16ka, Warszawa 1863, cena złp. 5. Dzieła te są również do nabycia we wszystkich xięgarniach krajowych.

Przyjechali do Warszawy.

Czarnowski Fran: Ob: z Międzylesia nr 625; Gąsowski Stan: Ob: z Ogrodzieńca nr 625; Rostropowicz Hannibal Ob: z Skotnik nr 473.

Wyjechali: Krąkowski Artur Ob: do Porębowa; Kłosowski Edward Ob: do Dobromierza; Żychliński Józef Ob: do Kruszyna.

Przyjechali koleją żelazną: Czeczot Antonina Ob: z Szczawnicy nr 601; Kowalewski Dominik Ob: z Ostendy nr 1298.

Wyjechali koleją żelazną: Bogucki Lud: Obyw: do Krakowa; Skiwski Leon Ob: do Niemiec; Zakrzewski Eulogjusz Ob: do Poznania.

DONIESIENIA.

Niżej podpisany ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż otrzymawszy od Władzy Rządowej pozwolenie założenia w Mieście Kaliszu **XIĘGARNI, SKŁADU NUT Muzycznych, MATERJAŁÓW Piśmiennych i Rysunkowych, etc.,** takową z dniem 1ym Września r. b., w domu własnym przy ulicy Wrocławskiej pod Nr 188, otworzyłem. Obstalunki na Xiążki, Nuty, Pisma krajowe i zagraniczne, lub Robotę Litograficzną, t. j. wszelkie w ogóle Obstalunki do Fachu Xięgarskiego należące, przyjmuje i jak najspieszniej obowiązuję się wykonywać po cenach nader umiarkowanych.

Juljusz Mittwoch, Właściciel Xięgarni.

Zarządzający Zakładem Warzelni Soli w Ciechocinku.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 2 (14) Października r. b., w Biurze Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, o godzinie 10ej z rana, odbywać się będzie in minus Licytacja przez rozpieczętowanie złożonych deklaracji na dostawę Materjałów poniżej wymienionych, po cenach do licytacji ustanowionych, a mianowicie:

1. Oleju lnianego wiader 3, po cenie rs. 5 k. 40.
2. Bawełny kręconej na knoty f. 30, po k. 47.
3. Blejwasu czystego f. 150, po k. 12.
4. Salamoniaku f. 30, po k. 35.
5. Tektury $\frac{1}{4}$" grub: 1 łok: w kwadrat arkuszy 20, po k. 37$\frac{1}{2}$.
6. Tygli grafitowych po mark: 14 sztuk 2, po mark: 12 sztuk 2, po mark: 8 sztuk 2, po k. 72$\frac{1}{2}$.
7. Konopi czesanych f. 500, po k. 15.
8. Cyny angielskiej w prętach f. 25, po k. 47.
9. Kredy w kamieniu f. 50, po k. 2$\frac{1}{2}$.
10. Łoju topionego czystego f. 900, po k. 14$\frac{1}{2}$.
11. Pędzli mularskich dużych sztuk 20, po k. 49.
12. Dratwin konopnych f. 150, po k. 20.
13. Stali angielskiej gussthal 1" i 2" w kwadrat, f. 120, po k. 31$\frac{1}{2}$.
14. Stali angielskiej swejssthal f. 80, po k. 30.
15. Gwoździ szpernali kutych z giętkiego żelaza, kopa wagi f. 7, po 7" długich, kóp 50, po k. 68.
16. Gwoździ łatnali kutych z giętkiego żelaza, kopa wagi f. 1$\frac{3}{4}$ po 5$\frac{1}{2}$" długich, kóp 300, po k. 27.
17. Gwoździ bretnali kutych z giętkiego żelaza, kopa wagi f. 1$\frac{1}{2}$, kóp 150, po k. 18.
18. Miedzi nowej w prętach f. 50, po k. 57.
19. Świec łojowych czystych białych po 5 na funt, f. 1,100, po k. 19.
20. Szufli olszowych dużych sztuk 300, po k. 20.
21. Skóry mastrychtowej w samych grzbietach f. 100, po k. 70.
22. Pilników angielskich grubo nacinanych 16" dług: w ostrzu 1$\frac{1}{4}$ grub:, sztuk 4, po k. 89.
23. Pilników angielskich grubo nacinanych płaskich 18" dług: w ostrzu 1$\frac{3}{4}$" szer:, sztuk 6, po k. 89.
24. Pilników angielskich grubo nacinanych pół-okrągłych 14" dług: 1 w buncie, sztuk 6, po k. 48.
25. Pilników angielskich grubo-nacinanych płaskich 14" dług: 1 w buncie, sztuk 15, po k. 48.
26. Pilników angielskich drobno nacinanych 12" cali dług:, forfejlen sztuk 6, po k. 48.
27. Pilników angielskich drobno nacinanych pół-okrągłych 12" długich forfejlen sztuk 5, po k. 48.
28. Pilników angielskich drobno nacinanych, 3-kanciastych, po 4" dług: sztuk 3, po 8" dług: sztuk 3, razem sztuk 6, po k. 21.
29. Targanu z starych lin pud: 50, pod rs. 3.
30. Paku smołowego pud: 50, po rs. 2.

Materjały te mają być dostarczone kosztem entreprenera do Magazynu Zakładu, a to najpóźniej do dnia 15go Listopada r. b. Do licytacji wymagane jest wadium w $\frac{1}{10}$ części materjału; do samej zaś dostawy kaucja w $\frac{1}{4}$ części zalicytowanego materjału. Z należytości na dostarczone materjały przypadającej potrzebny będzie 1% na fundusz Stowarzyszenia Górniczego. Bliższe warunki dotyczące tej dostawy przejrzeć można w godzinach biurowych, w Biurze Naczelnika Kancellarji Banku Polskiego, i w Biurze Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.

W Ciechocinku, dnia 1 Września 1863 r.

Jabłoński.

W z ó r d o d e k l a r a c j i.

W skutek ogłoszenia z dnia 5 (17) Września 1863 r. Nr 21,944, składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawić do Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku następujące materjały . . . . . . pod warunkami licytacyjnemi mnie znanemi i w terminie temiż oznaczonemi, poddając się wszelkim zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym, za cenę, (tu wypisać materjały i ceny literami.

Dołączam dowód na złożone wadium w Kassie Zakładu, po które w razie nie utrzymania sam się zgłoszę.

Mieszkam, (wypisać miejsce).

Pisałem dnia. Podpis: Imie i Nazwisko.

Nadszedł świeży transport, do Kupca *Grydina 2*, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1252, jako to: HERBATY Chińskie w różnych gatunkach, Herbata żółta, zielona, czarna, i kwiat, po cenach zniżonych: BAŁYK wędzony i Rybiec, KAWJOR prasowany świeży Astrachański, SIECIE do łowienia ryb. Buljon, Groszek zielony Nr 123, po cenie zniżonej KONFITURY płynne i suche Kijowskie, Maliny suszone, Siemie kanarkowe, MIÓD Lipiec, SAMOWARY Tulskie, Obówie ciepłe damskie i męzkie. UBIORY dla ruskich Kuczerów.— **J. GRYDIN.**



KOCZ nieużywany, do sprzedania za znacznie zniżoną cenę, zdatny do miasta i podróży.— Wiadomość przy ulicy Mylnej, u Kowala pod Numerem 2481 lit: A.

Pod Nrem 1372 przy ulicy Marszałkowskiej, w domu PP. *Krahl* i *Seidler*, jest do odstąpienia **MIESZKANIE**, składające się z czterech Pokoi i Kuchni Angielskiej, za cenę złp. 1,500 rocznie. Bliższą wiadomość powziąść można u Stróża miejscowego.



W zeszłą Niedzielę, to jest dnia 27 b. m., między godziną 7mą i 8mą wieczorem, zabłąkał się w okolicy ulicy Ordynackiej i Sewerynowa, **PIES** wielki, czarny, pod piersiami mała plama biała. Ktoby takowego przytrzymał, raczy dać wiadomość do Dyrektora Instytutu Muzycznego w gmachu tegoż Instytutu przy ulicy Ordynackiej, za nagrodą Rs. 3.

W mieści Grójcu, mil sześć od Warszawy, jest do wynajęcia **Lokal** w domu murowanym, składający się z czterech Pokoi, Kuchni, Piwnicy, Spiżarni, Drwalni, osobnej Góry, dwóch Ogródków, a w razie potrzeby Stajni i Wozowni. Wiadomość na miejscu.



W nocy z d. 22 na 23 b. m. i r., na szosse pomiędzy Kołem a Kłodawą, skradziono Pocztyljonowi dwa **Konie,** maści karej bez żadnej odmiany, mierzyny. Konie te były w Chomontach kalibrowych pocztowych, z kantarami i lejcami.— Kto dostrzeże i da znać do Kłodawy na Pocztę, otrzyma stosowną nagrodę.

Mieszkanie z Meblami lub bez takowych, każdej chwili do wynajęcia na Nalewkach, w domu pod Nr 2256, świeżo odnowione, od frontu, składające się z 5u Pokoi, Kuchni angielskiej, Spiżarni, z wszelkiemi dogodnościami, ze Stajnią i Wozownią lub bez tychże.— Także w tym domu jest **Nawóz Końskí** do wydzierżawienia rocznie.



W dniu 25 Września r. b., między godziną 10 z rana, a 7 z południa, w przechodzie z Placu Krasińskiego, ulicą Miodową, Krakowskiem-Przedmieściem, koło Cukierni Hotelu Europejskiego, Altany, do Botanicznego Ogrodu, zgubiony został **Pugilares** skórzany w paski wyciskane, koloru zielonego, w którym znajdowało się około Rs. mniej więcej 140, biletami kredytowemi Cesarstwa Rossyjskiego i kuponami od Listów Zastawnych Towarzystwa Kredytowego. Summa powyższa powierzoną została biednemu Oficjaliście Sądowemu, obarczonemu siedmiorgiem dzieci, dla uskutecznienia sprawunków Kancellaryjnych; sumienny znalazca raczy oddać takową w Kancellarji Wgo Mecenasa Grobickiego, pod Nr 2242 przy ulicy Nalewki, na 2gie piętro.

Dnia 22go Września r. b., we Wsi Witkowice Powiecie Piotrkowskim, skradzione zostały

Listy Zastawne

z właściwemi Kuponami Lit: B. Nr 20,816 na Złp. 5,000, i Lit: D. Nr 105,358 na Złp. 500. Ostrzeżenie w Towarzystwie Kredytowem uczynione. Każdy nabywający takowe sam sobie winę przypisze jak straci wypłacone pieniądze.

Naczelnik Warszawskiej Straży Ogniowej.— Zawiadamia, iż w przyszły Piątek, to jest dnia 20 Września (2 Października) r. b., o godzinie 4ej po południu, na targu Końskim Muranów zwanym, sprzedane będą przez głośną publiczną licytację, wyranżerowane z Warszawskiej Straży Ogniowej konie. Chęć zatem kupna mający, zechcą się w terminie i miejscu wyż oznaczonym zgłosić.—Podpułkownik, *Majewski.*

WAŻNE DONIESIENIE

Magazyn GARDEROBY MĘZKIEJ, pod firmą P. Anto: *Winnickiego*, przy ulicy Długiej pod Nrem 586, (nowy 21), wprost Hotelu Drezdeńskiego. Przysposobił *200* **OKRYĆ** Męzkich na teraźniejszą porę, które przedaje po nader umiarkowanych Cenach.

Potrzebna jest

Summa od 40 do 100,000 Złp.

na 1szy Numer hypoteki domu murowanego, przy ulicy pryncypalnej, a to zaraz i na dobry procent; wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego.



Tom 1szy **Prawa Cywilnego** Zawadzkiego, w czarnej pół-szagrinowej oprawie, odebrać można za udowodnieniem w Xięgarni Henryka Merzbacha i Ludwika Polaka, wprost XX. Bernardynów, na Krakowskiem-Przedmieściu.

Przy **HANDLU KORZENNYM** i **ROZMAITOŚCI** pod firmą **Laskich**, przy ulicy Żórawiej Nr 1618 lit: D., w pierwszym domu po prawej ręce, idąc od ulicy Marszałkowskiej, urządzony zostaje z dniem 1szym Października r. b., **Kantor Kurjera Warszawskiego** i wszelkich **Pism Krajowych**, o czem zawiadamia się Publiczność.



Wczoraj w nocy na Pradze, pod Nr 428, z Ogródka Wenckiego, zginęła **Sarna Młoda**, Ktoby takową odprowadził, lub dał znać do Właściciela pod powyższy Nr, otrzyma nagrody **Rs. 3.**

Fabryka Wód Gazowych

APTEKARZA KARPIŃSKIEGO,

przy ulicy Elektoralnej pod Nr 787 w Warszawie. Wyrabia Wodę Sodową, Salcerską, Limonadę gazową, Oranżade, Limonade magnezjową, Wodę magnezjową, nasyca Wina gazem; oraz na żądanie Panów Lekarzy, przysposabia Wody Mineralne w Syfonach. Wszystkie wyroby pochodzące z tej fabryki, opatrzone są właściwą firmą, dla odróżnienia od wyrobów innych fabryk, już niejednokrotnie za nie Publiczności sprzedawanych.

W. Karpiński.

Kilkadziesiąt korcy **KARTOFLI**, jest do sprzedania po cenie przystępnej. Wiadomość przy ulicy Złotej, pod Nr 1512 lit: A, u P. Tańskiego.

Jest do wynajęcia **Pokój** przy familji bezdzietnej, każdego czasu, z widokiem na Wisłę, na 1m piętrze w oficynie. Wiadomość u Stróża pod Nrem 62 przy ulicy Stare-Miasto.



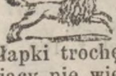
Jest do zbycia zaraz z wolnej ręki kilka **Domów** murowanych w Warszawie, w różnych szacunkach. O bliższych szczegółach można powziąść wiadomość u podpisanego Obrońcy Sądowego, tylko bez pośrednictwa osób trzecich.— **Stokowski,** ulica Sto-Jerska Nr 1775.



Pozostawioną w przeszłym tygodniu **Parasolkę** w Xięgarni K. Bernstejna, odebrać można za udowodnieniem, w Redakcji Kurjera Warszawskiego.



MINOGI Elblągskie, **ŚLEDZIE** Holenderskie, świeżo nadeszły do Handlu Win i Towarów Kolonjalnych **H. T. Strukczyńskiego**, przy ulicy Miodowej Nr 482, wprost Kościoła OO. Kapucynów. Tenże Handel poleca Artykuły w codziennem gospodarstwie niezbędnie potrzebne, iż takowe znajdują się *w wyborowym gatunku i umiarkowanej cenie*, a mianowicie: **Cukier**, **Kawa**, **Herbata**, **Rum** i **Arak**, **Świece** Stearynowe, oraz wszelkie Towary przedmiotem tego Handlu będące, są również wyborowej dobroci, a cena umiarkowana.



W dniu 29 b. m., w domu pod Nr 431 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, rano o 8ej godzinie, zginął **Piesek** cały czarny, cztery łapki trochę białe, piersi zupełnie białe, uszy kosmate, mający nie więcej jak trzy miesiące; ktoby o nim jakąkolwiek wiadomość posiadał, lub też właściwy znalazca, zechce o nim dać wiadomość do Apteki Wgo Hakebeil, za przyzwoitą nagrodą, jakiej sam żądać będzie, gdyż w przeciwnym razie na drodze Sąd wej poszukiwanym będzie.



Kozę przybłąkaną, odebrać można za udowodnieniem, pod Nrem 1254 przy ulicy Nowy-Świat, każdego czasu, u Stróża miejscowego.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe ciepła st: 11. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 0 (W mierze).

Teatr Wielki. Jutro, *Faust.*

Kurs Giełdy Warszawskiej.— D. 29 Września r. b.: za *obligi skarbowe* 4% 100 rs. oprócz kup:, żądają rs. 79 kop: 26; za *listy zast:* 3go okr: oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 13 k. 94. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 k. 98%, od listów zastawnych kop: 16¼.

Ceny targowe Warszawskie.— Dnia 28 b. m. płacono: Za korzec pszenicy rs. 5 kop: 25; kartofli rs. 1 k. 35. — Za wiadro okowity próby 10tej od rs. 1 k. 70 do rs. 1 k. 77¾, za garniec od kop: 55½ do kop: 58.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.